# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

**Rok V.** **Warszawa, piątek 10 stycznia 1930 r.** **Nr. 7**




## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY.

*Vossische Ztg. 8.I.* w koresp. z Warszawy podnosi z naciskiem, że zapowiedź spotkania między ministrami Zaleskim i Curtiusem wywołała w Polsce wielkie zainteresowanie, że jednakże opinja polska ze zrozumiałych względów odnosi się do przyszłych rozmów genewskich z wielką rezerwą, zaś polskie koła oficjalne zastrzegły sobie w tej sprawie zupełnie wolną rękę. W każdym razie — twierdzi korespondent — fakt, iż pewne dzienniki niemieckie zażądały zmiany parafowanej umowy warszawskiej, względnie włączenia do t. zw. małego traktatu handlowego postanowień uzupełniających, zmobilizowała tendencje nacjonalistyczne nawet w obozie rządowym. Zastrzeżenia niemieckie co do umowy wyrównawczej mogłyby — zdaniem korespondenta — zostać uwzględnione w sposób nie drażniący strony polskiej. Możliwość taka istnieć ma tembardziej, iż — jak utrzymuje korespondent — miarodajni przedstawiciele polskiej polityki zagranicznej uznali przeważającą część obaw, zgłaszanych w tej materji, za nieuzasadnione. Polska nie mogłaby dopatrzyć się zmiany umowy, gdyby złożono deklarację, uwzględniającą życzenia niemieckie w przedmiocie większych gwarancyj przeciwko samowoli biurokratycznej. Oczekiwania, dotyczące możliwości sfinalizowania t. zw. małego traktatu handlowego w toku rozmów genewskich, uważa korespondent za optymistyczne i mało uzasadnione. Ostatecznego załatwienia kwestji traktatu handlowego oczekiwać bowiem należy nie od dalszych rozmów dyplomatycznych, lecz od porozumienia między obustronnymi fachowcami w sprawach weterynaryjnych, którzy — jak z ironją zaznacza korespondent — widocznie za punkt honoru postawili sobie pogłębianie dyskusji naukowej na temat najlepszego sposobu zwalczania zarazy bydlęcej.

*Deutsche Allg. Ztg. 8.I.* podaje w streszczeniu sobotni wywiad min. Zaleskiego i pisze: „Pan Zaleski powinien wiedzieć, że naród niemiecki, który nie zapomniał Marny i Verdun, tem bardziej nie zapomni Wersalu".

*Deutsche Tageszeitung 7.I.* reasumuje w następujący sposób półoficjalne doniesienia o wyniku niemieckich rokowań z Polską w sprawie układu likwidacyjnego: 1) Poseł Rauscher w ostatnich miesiącach doprowadził do układu na tej podstawie, że rząd niemiecki zastrzegł sobie na komisji paryskiej możność bezpośrednich rokowań z Polską w tej sprawie; 2) Polska zastrzegła sobie złożenie oświadczenia co do łączności układu likwidacyjnego z planem Younga na drugiej konferencji haskiej, a ze strony niemieckiej podniesiono sprzeciw, tylko przeciwko łączeniu układu z planem Younga, a nie przeciwko deponowaniu tego układu na Konferencji Haskiej; 3) Parlament Rzeszy otrzyma układ likwidacyjny do ratyfikacji, ale możliwości jego poprawy należy szukać nie w głównym układzie, który został złożony w Hadze, lecz w układzie, dotyczącym prawa odkupu.

Dziennik zaznacza, że prasa „wejmarska" przemilcza całkowicie takie postępowanie rządu, a tylko od opozycji widocznie żąda się szacunku dla konstytucji Rzeszy.

*Deutsche Tageszeitung 5.I.* pisze p. t. „Polska fala", że nigdzie w tym stopniu destrukcyjnie nie oddziałał traktat wersalski, jak na wschodzie niemieckim, który stał się polem wojennem dwóch narodów. Powracają obecnie znów czasy naporu Słowian na ziemie niemieckie, jak to było już przed wiekami. Dziennik przytacza głos „Gesellige", który z tego powodu podnosi alarm i nawołuje do przeciwstawienia się naporowi Polaków. Dziennik przytacza sprawę majątku Wojnowo i nawołuje Niemców pogranicznych do wytrwania na stanowisku.

### SYUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Huvudstadsbladet 4.I.* w art. wst. pod nagłówkiem: „Umiarkowańszy rząd w Polsce" szkicuje obecne położenie w Polsce. Przedstawiciele stronnictw na konferencjach z prezydentem Rzplitej sprzeciwiali się stanowczo pozostawieniu gabinetu prof. Świtalskiego,

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, wtorek 10 stycznia 1930 r. Nr. 9

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Konferencja haska. — Rozbrojenie na morzu. — Sytuacja polityczna w Rumunji. — Meksyk a Z. S. S. R. — Notatki i informacje. Różne. — Artykuły sprawozdawcze.
W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

# SPRAWY POLSKIE

## POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. Z.I. w koresp. z Warszawy [illegible] z naciskiem, że zapowiedź spotkania [illegible] min. Zaleskim i Curtiusem wywołała w [illegible] zainteresowanie, że jednakże opinja polska ze zrozumiałych względów odnosi się do przyszłych rozmów genewskich z wielką rezerwą, zaś prasa nieoficjalna zastrzegła sobie w tej sprawie [illegible] wolną rękę. W każdym razie — twierdzi korespondent — fakt, iż pewne dzienniki nie [illegible] zmiany parafowanej umowy warszawskiej [illegible] włączenia do t. zw. małego traktatu [illegible] postanowień uzupełniających, zmobilizował [illegible] nacjonalistyczne nawet w obozie rządowym [illegible] niemieckie co do umowy [illegible] gdyby — zdaniem korespondenta — zostały [illegible] w sposób nie drażniący strony polskiej. Możliwość taka istnieć ma tembardziej, iż — jak twierdzi korespondent — miarodajni przedstawiciele polskiej polityki zagranicznej uznali [illegible] obaw, zgłaszanych w tej materji, za przesadzone. Polska nie mogłaby dopatrzyć się [illegible] gdyby złożono deklarację, uwzględniającą [illegible] niemieckie w przedmiocie większych [illegible] przeciwko samowoli biurokratycznej. [illegible] dotyczące możliwości sfinalizowania [illegible] małego traktatu handlowego w toku rozmów [illegible] uważa korespondent za optymistyczne [illegible] sadzone. Ostatecznego załatwienia kwestji traktatu handlowego oczekiwać bowiem należy nie od dalszych rozmów dyplomatycznych, lecz od porozumienia między obustronnymi fachowcami w sprawach weterynaryjnych, który — jak z tronu [illegible] pondent — widocznie za punkt [illegible] bie pogłębianie dyskusji naukowej [illegible] szego sposobu zwalczania zarazy [illegible].

Deutsche Allg. Ztg. S.I. podaje [illegible] botm wywiad min. Zaleskiego i pisze: „Pan Zaleski powinien wiedzieć, że naród niemiecki [illegible]

zaniu Rzeszy i Niemiec. W artykule tym zwraca się uwagę [illegible] Warszawie.

Germania (Zentrumsorgan) N.I. rozważa w [illegible] sprawach gotowości [illegible] o wynikach niemieckich [illegible] Polska [illegible] wyraża [illegible] katolików Ernst Krausera w [illegible] niemieckich [illegible] do układu [illegible] niemieckim zastrzegł sobie na komisji [illegible] bezpośrednich rokowań z Polską w tej sprawie; 2) Polska zastrzegła sobie [illegible] do tegoż układu [illegible] 3) [illegible] konferencji haskiej, a [illegible] niemieckiej [illegible] tylko przez [illegible] łączenia układu z planem Younga, a nie przez [illegible] tego układu na konferencji haskiej; 3) Parlament Rzeszy otrzyma tekst układu [illegible] możliwości jako [illegible] który został złożony w Hadze, lecz w układzie, dotyczącym prawa odkupu.

Dziennik zaznacza, że [illegible] obu [illegible] od opozycji widocznie [illegible] Rzeszy.

Deutsche Tageszeitung S.I. pisze [illegible] Polska [illegible] w tym stanie [illegible] który na wschodzie niemieckim, który stał się polem wojennem dwóch narodów. Rozwiązanie obecnie [illegible] stanie niemieckie, jak to było już przed wiekami. Dziennik przytacza głos „Gesellige", który z tego powodu podnosi alarm i nawołuje do przeciwstawienia się naporowi Polaków. Dziennik przytacza sprawę majątku Wojnowo i nawołuje Niemców [illegible] do wytrwania na stanowisku.

## SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Berliner Tageblatt A.I. w art. wst. pod nagłówkiem: „Umiarkowańszy rząd w Polsce" szkicuje obecne położenie w Polsce. Przedstawiciele stronnictw na konferencjach z prezydentem Republiki sprzeciwiali się stanowczo pozostawieniu gabinetu prof. Świtalskiego.

a nowy rząd utworzył prof. Bartel, ciesząc się wielkiem uznaniem marsz. Piłsudskiego, który ocenia zdolności polityczne grupy umiarkowanej, tem bardziej, że „grupa pułkowników" domagająca się silnej władzy faszystowskiej, w ciągu 7 miesięcy rządów prof. Świtalskiego nie poprawiła stanu gospodarczego Polski ani nie osiągnęła żadnych powodzeń w polityce zagranicznej. Marsz. Piłsudski widocznie ustąpił wówczas tej grupie pod wrażeniem sprawy byłego min. Czechowicza, w której musiał występować jako świadek, ale dziś okazuje ustępliwość wobec lewicowej opozycji i skłonność do współpracy z sejmem, o którym przestał się wyrażać złośliwie.

*Frankfurter Ztg. 7.I.* w drugim z rzędu artykule p. t. „Młode państwo starego narodu" omawia w d. c. rozbudowę Polski. Autor zaznacza, że po 150 latach niewoli i karmienia się tylko dorobkiem literackim emigracji polskiej nie można żądać, aby naród polski tak odrazu umiał ustosunkować się należycie do rzeczywistości. Podlega on wielu wstrząśnieniom, które pod względem politycznym tłumaczą się młodzieńczością państwowości polskiej; pod względem zaś kulturalnym powodują te wstrząśnienia „wielką rozbieżność między duszą słowiańską a silnie zlatynizowaną formą życia".

# ZAGADNIENIA OGÓLNE

## KONFERENCJA HASKA.

*The Manchester Guardian 7.I.* omawia w art. wst. sprawę sankcyj w stosunku do Niemiec w razie niedotrzymania przez Niemcy warunków reparacyjnych. Zdaniem autora stosowanie sankcyj przestanie być realne z chwilą, gdy konferencja haska zastąpi komisję reparacyjną przez Bank Międzynarodowy. Zobowiązania dłużnicze Niemiec należy traktować jak podobne zobowiązania jakiegokolwiek innego państwa, np. Anglji w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Autor jest zdania, że Niemcy nie odmówią płacenia długów, gdyż to pociągnęłoby dla nich niepożądane komplikacje międzynarodowe.

*Deutsche Allg. Ztg. 8.I.* w koresp. z Londynu pisze, że oświadczenie kanclerza Schobera, iż Austrja nie może wcale płacić odszkodowań, doznało w Anglji złego przyjęcia, chociaż jest tutaj jeszcze dużo życzliwości dla Austrji z okresu wojny, kiedy chciano ją wyeliminować z sojuszu z Niemcami. Anglja nie uważa za możliwe skreślenie odszkodowań austrjackich z obawy, aby inne państwa nie starały się o to samo.

Anglja przychylnie natomiast odnosi się do propozycyj bułgarskich, gdyż posiada ona na Bałkanie pewne cele, a przedewszystkiem nie chciałaby osłabienia swoich długoletnch starań nad porozumieniem się państw bałkańskich w wypadku, gdyby śruba spłaty odszkodowań była zbyt mocno przykręcona.

Dalej dziennik zaznacza, że co do sankcyj Anglicy okazują zupełne zrozumienie dla argumentacji min. Curtiusa, iż włączenie klauzul wojskowych do planu Younga oznaczałoby ruinę tego dzieła, gdyż bankierzy amerykańscy wówczas nie daliby się pozyskać. Co zaś do spłat pieniężnych i terminów tych spłat, to Anglicy, rozumie się, bronią swoich korzyści.

*The Chicago Daily Tribune 7.I.* w koresp. z Hagi, donosząc o tajnej konferencji pomiędzy delegatami Niemiec, Anglji, Francji, Włoch, Belgji i Japonji, pisze, iż mocarstwa zdecydowane są załatwić sprawę odszkodowań niemieckich oraz planu Young'a, nie czekając bynajmniej na porozumienie pomiędzy Małą Ententą a Austrją, Węgrami i Bułgarją. Obecność Schachta jest wymagana celem określenia daty, od której plan Young'a ma zastąpić plan Dawes'a.

*L'Indépendance Roumaine 5.I.* w art. wst. wyraża obawę, żeby Węgry dzięki stanowisku Bethlena, wymagającego wszelkich należności od państw otaczających Węgry, a odmawiającego spłaty odszkodowań tym państwom, nie utrudniły w wysokim stopniu prac konferencji haskiej, zwłaszcza, że Węgry mają poparcie Włoch.

## ROZBROJENIE NA MORZU.

*The New York Herald 7.I.* omawia w art. wst. kwestję wolności mórz i dochodzi do konkluzji, że zabezpieczenie pokoju na morzu zależy od rozwiązania tej kwestji w sensie gwarancji praw państw neutralnych.

*The New York Herald 7.I.* Koresp. z Waszyngtonu donosi, iż w kołach rządowych panuje duży optymizm, co do wyników konferencji londyńskiej. Optymizm ten nasuwa przypuszczenie, że koła rządowe posiadają informacje nieznane szerszej publiczności.

„The Foreign Policy Association" wydało broszurę, w której wymienione są cztery główne przeszkody stojące na drodze powodzeniu konferencji, a mianowicie: 1) różnica poglądów pomiędzy Ameryką i Anglją w sprawie parytetu krążowników; 2) żądanie Japonji okrętów pomocniczych w stosunku 70 proc. do Stanów Zjedn. i Anglji; 3) żądanie Włoch parytetu z Francją; 4) stosunek Francji względem kwestyj morskich wogóle. Pozatem broszura kładzie nacisk na sprawę łodzi podwodnych.

*La Tribuna 5.I.* omawiając memorjał francuski w sprawie zbrojeń morskich, zarzuca mu, że z pominięciem paktu Kelloga przenosi zagadnienie rozbrojenia na teren Ligi Narodów; dziennik wytyka ponadto Francji, że dążąc do osiągnięcia najwyższej stawki uzbrojenia, przewyższającej ewentualnie Japonję, równocześnie proponuje pakt śródziemnomorski, zresztą niezbyt jasny.

*Berlingske Tidende 3.I.* zamieszcza art. Mussoliniego, wyjaśniający stanowisko Włoch w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu. Włochy pragną rozbrojenia a dowodem tego jest ich gotowość zgodzenia się na jaknajdalej posunięte rozbrojenie na morzu, byle to samo uczyniły także inne państwa. Włochy są zależne od morza bardziej niż inne kraje. Składają się z wydłużonego półwyspu i dwu dużych wysp, które tworzą poniekąd pomost przez morze Śródziemne. Przynaj-

mniej czwarta część ludności Włoch żyje z morza, dlatego prawie wszystkie większe miasta włoskie leżą nad morzem. Włochy potrzebują morza w celu dowozu żywności i surowców oraz prowadzenia handlu. Dlatego konieczną im jest pewna ilość floty. Z tego też powodu nie odpowiadałoby Włochom ograniczenie floty według typów okrętów, Włochy mogą bowiem obyć się, i obywają się, bez okrętów wojennych pierwszej klasy, natomiast potrzebują statków mniejszych. Nie skorzystały też Włochy z tej stawki, jaką im przyznano na konferencji waszyngtońskiej i nie mają ani jednego nowoczesnego okrętu; najnowszy jest z r. 1912. Ale Włosi muszą mieć zapewnioną żeglugę po morzu Śródziemnem i łączność z wychodźtwem, którego w samej Ameryce jest 7 miljonów; dostęp do nich prowadzi przez cieśninę gibraltarską, którą można zamknąć przy pomocy średniej siły morskiej.

## SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

*Vütorul 3.I.* w art. wst. stwierdza, że rząd rumuński, złożony przed rokiem z narodowców siedmiogrodzkich i stronnictwa włościan, ze znaczną przewagą pierwszych, staje się coraz bardziej włościańskim, tak że obecnie wszystkiemi ministerstwami kierują istotnie członkowie tego stronnictwa, radykalnie lewicowego, a sam premjer Maniu jest krępowany przez ministrów włościańskich, z których zwłaszcza min. rolnictwa Michalache nadaje kierunek całemu rządowi.

*Il Giornale d'Italia 5.I.* nawiązując do toczących się rokowań handlowych między Włochami a Rumunją podkreśla słuszność nowego planu gospodarczego Rumunji, przeprowadzanego przez min. skarbu V. Madgearu, działającego w myśl programu swego stronnictwa włościańskiego.

*Il Mattino 2.I.* w korespondencji z Bukaresztu donosi, że w Rumunji ujawnia się duża ilość zwolenników powrotu byłego następcy tronu Karola; poprawiłoby to położenie wewnętrzne kraju o ileby przedtem nie sprowadziło zbytniego zamieszania lub nie zastąpiło monarchji republiką.

## MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*The Chicago Daily Tribune 7.I.* w koresp. z New Yorku pisze, iż mimo nieuznania rządu sowieckiego przez Stany Zjednoczone, handel pomiędzy temi dwoma krajami wzrósł w ciągu roku ubiegłego o 50 procent. Sowiety zakupują głównie na rynku amerykańskim instalacje elektryczne i maszyny rolnicze. Dzięki lepszym warunkom kredytowym udzielanym firmom sowieckim, spodziewany jest dalszy wzrost handlu w roku bieżącym.

# NOTATKI I INFORMACJE

## RÓŻNE.

*Il Giornale d'Italia 5.I.* wyraża zadowolenie z powodu zamierzonego przyjazdu króla Bułgarji Borysa na ślub włoskiego następcy tronu, podkreślając zdolności króla Bułgarji w rządzeniu krajem.

*La Nacion 31.XII.* zamieszcza jako wstępny artykuł gen. Primo de Rivera, w którym autor odpiera zarzuty o rzekomych nadużyciach protekcji, stwierdzając, że bez bolesnego przewrotu dał krajowi porządek, pracę, sprawiedliwość i wolność.

*Dni 5.I.* w art. p. t. „Szczerość piłsudczyków" (Kiereńskiego) omawiają oświadczenie nacz. Hołówki o tem, iż Polska nie może brać udziału w żadnej akcji, skierowanej przeciwko ustrojowi sowieckiemu w Z. S. R. R., oraz art. „Gazety Polskiej" o stosunku rosyjskiej emigracji do tego oświadczenia. Kiereński zarzuca nacz. Hołówce, iż polityka, którą Polska powinna prowadzić, według jego oświadczenia, posiada ukryte cele w postaci przyłączenia Ukrainy do Polski; przechodząc zaś do art. „Gazety Polskiej" oświadcza, iż pismo to „nieprzyzwoicie i niedopuszczalnie przekręca prawdę". Zdaniem Kiereńskiego, emigracja demokratyczna nie ponosi odpowiedzialności za politykę generałów Wrangla i Denikina. Powinno to być znane marsz. Piłsudskiemu i nacz. Hołówce, którzy powinni pamiętać, iż Kiereński, będąc członkiem Dumy Państwa, natychmiast po wybuchu wojny światowej wypowiedział się za niepodległością państwa polskiego. Nacz. Hołówko również powinien pamiętać rozmowy, jakie prowadził na temat przyszłych stosunków polsko-rosyjskich z Kiereńskim w Berlinie. Kiereński oświadcza, iż demokracja rosyjska nie zmieni nigdy swego stosunku do narodu polskiego wbrew „całej nikczemności szowinistów polskich" oraz twierdzi, iż negatywny stosunek rosyjskiej emigracji demokratycznej do polityki, jaką Polska prowadzi w stosunku do Rosji, nie równa się bynajmniej dążeniu do udziału Polski w jakiejkolwiek zbrojnej interwencji w sprawy rosyjskie. Emigracja demokratyczna i monarchistyczna potępiła „piłsudczyka" Borysa Sawinkowa. Obecnie emigracja ta domaga się od Polski, aby nie tolerowała na swem terytorjum organizacyj, które zmierzają do uszczuplneia terytorjum Rosji. Oświadczenie nacz. Hołówki i artykuł „Gazety Polskiej" demaskują — zdaniem Kiereńskiego — stosunki rządu polskiego z ruchem ośrodkowym na Ukrainie na Białorusi, na Kaukazie i w Turkiestanie. Kiereński oświadcza, iż życzyć należy, aby Polska nigdy nie odczuła skutków tej błędnej — jego zdaniem — polityki, jaka obecnie prowadzona jest w stosunku do Rosji.

## ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Deutsche Tageszeitung 5.I.* Deutsche Handelspolitik.

*Berliner Tageblatt 7.I.* Landflucht. (Ursachen und Wirkungen).

*Wozrożdenje 31.XII.* Dwa procesy w Warszawie. — *3.I.* Likwidowanie komunizmu. (Korespondencja z Warszawy).

*Rul 3.I.* Paszporty nansenowskie w Polsce.

*Rul 5.I.* Na Kresach Wschodnich Polski. (Korespondencja z Warszawy.). — Rosjanie w Polsce. (Korespondencja z Warszawy w sprawie wydalenia ks. Jakóbowicza z granic Rzeczypospolitej.).